



# „MAŁY KSIĄŻE”

»LE PETIT PRINCE«

wg Antoine de Saint-Exupery

przekład — Jan Szwykowski  
scenariusz i reżyseria — Magda Teresa Wójcik  
muzyka — Elżbieta Sikora  
scenografia — Maria Terlecka

aktorzy: Magda Teresa Wójcik  
Henryk Boukołowski

muzyka — flet — Dagmara Tondera  
instrumenty perkusyjne — Monika Szczecińska

Premiera 9 listopada 1979 roku

## TEATR ADEKWATNY

Warszawa, ul. Brzozowa 1  
tel. 31 53 93

*«Kiedy przypadek, zupełny przypadek  
obudzi w człowieku miłość, wtedy  
wszystko w nim podporządkuje się  
tej miłości, a miłość ta da mu poczucie  
siły, piękna i przestrzeni...*

*Miłość nie polega na wzajemnym  
wpatrywaniu się w siebie, ale na  
patrzeniu w tym samym kierunku...»*

(Antoine de Saint-Exupéry).

Antoine Marie-Roger de Saint-Exupéry urodził się 29 czerwca 1900 roku w Lyonie. Początkowym jego zamiarem było wstąpienie do Szkoły Morskiej i tylko przypadek sprawił, że niedoszły marynarz podjął naukę najpierw na wydziale architektury Akademii Sztuk Pięknych a następnie służbę wojskową w Regimentzie Lotnictwa w Strasburgu — rozpoczynając w ten sposób karierę pilota i pisarza.

Polskiemu czytelnikowi znana jest znaczna część twórczości Saint-Exupéry'ego, zwłaszcza wydane wielokrotnie „Pocztą na południe”, „Nocny lot”, „Ziemia planeta ludzi”, „Pilot wojenny” i oczywiście „Mały Książę” oraz ostatnio przetłumaczona „Twierdza”.

Mówi się o nim „Conrad powietrza” bo podobnie jak autor „Lorda Jima” zdobył dla literatury morze, Saint-Exupéry dał jej przestworza i „medytacje lotu”.

Saint-Exupéry nie uważał się za zawodowego pisarza. „Żeby pisać trzeba najpierw żyć” — to było jego dewizą. Należał do gatunku pisarzy aktywnego życia, którym nie wystarczała obserwacja z zewnątrz czy spekulacje myślowe, lecz którzy swoje miejsce widzieli zawsze wewnątrz dziejących się spraw ludzkich — jako uczestnictwo.

Saint-Exupéry poznał wszystkie newralgiczne punkty współczesnego świata, które miały decydujący wpływ na kształtowanie się oblicza XX w. „Zadaję sobie pytanie, co robią pisarze, którzy nie zmieniają zawodu ponieważ wcale go nie posiadają. Zbierają materiał. To naprawdę śmiechu warte”. Postawa taka wynika z innego, ogólniejszego i głębszego założenia, że pisarstwo to nie tylko forma komunikowania się z innymi ludźmi, lecz najprawdziwsze uczestnictwo w ich codziennym życiu.

Najważniejszy dla Saint-Exupéry'ego był człowiek i wewnętrzne wartości duchowe jakie ze sobą niósł, które stanowią nadbudowę ludzkiej egzystencji i one ostatecznie rozstrzygają o jego człowieczeństwie.

Racjonalizm Saint-Exupéry'ego łączy się tu z pascalską „intencją serca”, z twierdzeniem, iż rozum ludzki jest bezradny wobec zagadki życia i aby ją pojąć, nie ma „nic bardziej zgodnego z rozumem jak wyparcie się rozumu”. Autor „Małego Księcia” również powie, że „tylko sercem widzimy dobrze. Najważniejsze jest niewidoczne dla oczu”. Pewne prawdy nie mieszczą się bowiem w analizie rozumowej: „Dziś jeszcze, podobnie jak inni koledzy, wystartowałem wbrew wszelkiemu rozsądkowi, wszelkim oczywistościom... Przyjdzie bowiem godzina, kiedy zrozumieć, że miałem rację przeciw mojemu rozumowi”.

31 lipca 1944 r. odbył ostatni lot zwiadowczy. Na nim sprawdziło się to, co kiedyś napisał w „Nocnym locie”: Ci z nas, którzy spóźniali się nie powracali na ogół z lotu”.

[Anna Bukowska — „Saint-Exupéry czyli paradoksy humanizmu”]